

Zbigniew Resich

"Postępowanie nieprocesowe", Kazimierz Korzan, Katowice 1983 : [recenzja]

Palestra 29/3-4(327-328), 67-70

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na cmentarz przy ul. Lipowej odprowadzało go duże grono przyjaciół i znajomych. Pożegnał go w imieniu Okręgowej Rady Adwokackiej i Zespołu Adwokackiego Nr 1 adw. Ireneusz Bieniaszkiewicz. Żegnał Zmarłego także przedstawiciel Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w Lublinie.

adw. Ferdynand Rymarz

RECENZJE

Kazimierz Korzan: *Postępowanie nieprocesowe, Katowice 1983.*

Ostatnio wydany został przez Uniwersytet Śląski podręcznik opracowany przez prof. Kazimierza Korzana pt. „Postępowanie nieprocesowe”. Podręcznik przeznaczony jest w zasadzie dla studentów wydziałów prawa i administracji. Do tej chwili studenci korzystali ze wznowionego w roku 1980 podręcznika z zakresu postępowania nieprocesowego autorstwa J. Policzkiwicza, W. Siedleckiego i E. Wengerka oraz z wydanego jeszcze w r. 1973 skryptu J. Krajewskiego. Skrypt J. Krajewskiego miał charakter pionierski. Podręcznik wspomnianych trzech autorów był bardzo cennym materiałem pomocniczym w dydaktyce uniwersyteckiej. Nie wymaga jednak uzasadnienia fakt, że pojawienie się jeszcze jednej pozycji, i to obejmującej swym zasięgiem ostatni okres legislacyjnych innowacji, należy przyjąć z zadowoleniem. Na pewno odpowiada to potrzebom aktualnej dydaktyki. Teoria prawa postępowania cywilnego interesowała się dotychczas głównie procesem cywilnym. Przedmiotem wykładów kursowych na uniwersytecie jest głównie nauka o procesie cywilnym. Postępowanie nieprocesowe traktuje się jedynie marginalnie w wykładach kursowych. Nie odpowiada to randze i potrzebom związanym z tym przedmiotem. Pozytywnym zjawiskiem jest prowadzenie na niektórych uczelniach wykładów monograficznych z tego zakresu.

Potrzeby w dziedzinie postępowania nieprocesowego nie ograniczają się do dydaktyki, której przecież nie można odrywać od badań naukowych. Potrzeby te występują również w zakresie praktyki. Postępowanie bowiem nieprocesowe dotyczy wielu zagadnień o dużym społecznym znaczeniu. Jest też źródłem inspiracji wielu ważnych orzeczeń i uchwał sądowych.

Ambicje autora — jak to wynika z przedmowy rozpoczynającej podręcznik — idą właśnie we wszystkich tych trzech kierunkach, a więc zaspokojenia potrzeb dydaktyki, badań naukowych i praktyki.

Podręcznik składa się z dwóch tomów. Pierwszy obejmuje część ogólną postępowania nieprocesowego, drugi — część szczegółową.

W tomie pierwszym, składającym się z dwóch działów, dział pierwszy poświęcony został wiadomościom wstępnym, jak np. charakterystyce postępowania nieprocesowego, źródłom tegoż prawa, podmiotom postępowania, dział zaś drugi omawia przedmiot i przebieg postępowania, czynności procesowe i skutki orzeczeń.

W ramach części szczegółowej dział trzeci dotyczy postępowania nieprocesowego w sprawach z zakresu prawa rzeczowego i spadkowego, dział czwarty — z zakresu prawa osobowego oraz rodzinnego, opiekuńczego i kurateli, a dział piąty omawia postępowanie w innych sprawach, a w szczególności — postępowanie rejestrowe.

* Podręcznik ukazał się jako pozycja nr 306 w 5serii wydawniczej „Skrypty Uniwersytetu Śląskiego”.

W tomie pierwszym w ramach zagadnień wstępnych (str. 19) autor podejmuje kontrowersyjny w nauce problem ustalenia kryterium legislacyjnego przydziału spraw do trybu postępowania nieprocesowego, co ma szczególne znaczenie przy konkurencji trybu procesu cywilnego. Autor stwierdza, że „wystąpienie interesu społecznego w stopniu narzucającym konieczność udzielenia szczególnej ochrony prawnej oznaczonym przez prawo materialne stosunkom prawnym w sprawach, w których stwierdza się brak istnienia dwóch przeciwstawnych podmiotów, stanowi dyrektywę nakazującą ustawodawcy przekazywanie tych spraw do rozpoznawania w trybie postępowanie nieprocesowego, a jednocześnie główne i uniwersalne kryterium odgraniczające to postępowanie od procesu”. Autor uznaje jeszcze kryterium uzupełniające, które jednak nie musi występować kumulatywnie z kryterium głównym, jak np. brak między danymi podmiotami sporu o prawo. Pogląd powyższy zasługuje na uwagę i wykazuje pewne elementy oryginalności.

Osobiście uważam, że dwa kryteria powinny być uwzględniane, tj. właśnie spór o prawo jako reguła i kontrydiktoryjny charakter jako reguła. Kryteria te charakteryzują proces cywilny i występują zazwyczaj z przeciwstawnością stron procesowych, stanowiąc jego *differentia specifica*. Przyjmujemy oczywiście, iż wspólnym elementem obu trybów postępowania są sprawy cywilne jako ich główny przedmiot.

Z uwag wstępnych istotne znaczenie mają poglądy autora na temat istoty postępowania cywilnego (str. 28). Stwierdza więc, że „z dynamicznego punktu widzenia postępowanie nieprocesowe jest zespołem różnorodnych czynności podejmowanych przez uczestniczące w nim podmioty dla osiągnięcia celu tego postępowania”. I dalej: „Dynamikę omawianego postępowania odzwierciedlają w sposób prawidłowy również te definicje, które traktują postępowanie nieprocesowe jako akt prawny złożony z różnorodnych czynności lub prawne zorganizowanie działania uprawnionych podmiotów”. W ten sposób autor przyjmuje utrwalającą się w polskiej doktrynie koncepcję procesu jako aktu prawnego złożonego (Siedlecki) lub prawnie zorganizowanego działania (Berutowicz).

Wątpliwości natomiast budzi pogląd autora przyjmujący cywilny charakter postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym (str. 9). Kodeks postępowania administracyjnego stwierdza wyraźnie w art. 1 § 1 pkt 3, że m.in. normuje postępowanie „w sprawach zaskarżania decyzji administracyjnych do NSA z powodu ich niezgodności z prawem”. Już to samo stwierdzenie pociąga za sobą domniemanie, że postępowanie przed NSA ma charakter administracyjny. Domniemania tego nie obala art. 211 k.p.a. Przepis ten nie stwierdza, że sprawy te rozpoznaje się według przepisów k.p.c. Kodeks postępowania administracyjnego sam reguluje kwestie procesowe, a tylko w zakresie nie uregulowanym przez k.p.a. nakazuje stosowanie przepisów k.p.c., i to tylko „odpowiednio” do charakteru tego postępowania. W tych warunkach należy uznać, że postępowanie przed NSA jest postępowaniem administracyjnym, zbliżonym w swym charakterze do postępowania cywilnego.

Przy omawianiu naczelnych zasad wymiaru sprawiedliwości autor stwierdza na str. 45, „że lansowana w procesie zasada kontrydiktoryjności nie eliminuje zasady współdziałania w postępowaniu nieprocesowym”. Stwierdzenie to należy bliżej wyjaśnić. Trafność jego jest uzależniona od pojmowania zasady kontrydiktoryjności. Osobiście opowiadam się za jej charakterem mieszanym i uważam, że obok elementów sporu o prawo występują w niej elementy współdziałania podmiotów procesu i aktywności sądu. Odnosi się to nie tylko do procesu cywilnego, ale również do postępowania nieprocesowego, z tym zastrzeżeniem, że na terenie tegoż postępowania elementy sporu o prawo będą występowały dużo rzadziej (np. w sprawach o dział spadku itp.).

W rozdziale piątym, dotyczącym m.in. przedmiotu postępowania, autor nie rozdzielił wyraźnie materii dotyczącej przedmiotu postępowania w sensie zakresu spraw należących do postępowania nieprocesowego od materii odnoszącej się do przedmiotu konkretnego postępowania. Pierwsza dotyczy kryteriów delimitacyjnych związanych z trybem postępowania, druga zaś — teoretycznego, kontrowersyjnego problemu przedmiotu konkretnego postępowania. W tej ostatniej kwestii autor przytoczył szereg poglądów występujących w polskiej doktrynie, niektóre z nich poddał krytyce, pozostawiając sobie jeszcze otwartą drogę do dalszych badań i ocen. Stwierdza w konkluzji, że bez względu na to, jak określimy przedmiot postępowania nieprocesowego, określenie to musi obejmować element żądania i indywidualizującą je podstawę faktyczną.

Również w części szczegółowej szereg kwestii poruszonych przez autora zasługuje na uwagę.

W ramach analizy postępowania o zniesienie współwłasności autor przy wykładni art. 618 § 1 k.p.c. uznał, że sąd w postępowaniu tym jest obowiązany rozstrzygać wszystkie spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, tj. bez względu na to, między którymi podmiotami spory te powstały. Stanowisko to, kontrowersyjne w doktrynie, odpowiada generalnym założeniom kodyfikacyjnym, aby w miarę możliwości w tego rodzaju postępowaniach skumulować wszystkie związane z nim kwestie incydentalne.

Przedstawiając postępowanie w sprawach przejęcia nieruchomości autor — polemizując z Sądem Najwyższym — uznał (str. 55), że sąd w postępowaniu nieprocesowym nie jest związany, w sensie preiudycjalnym, ustaleniem wydziału finansowego co do wysokości zaległości podatkowej. Żaden bowiem z przepisów prawnych nie nakazuje sądowi traktowania decyzji podatkowych za prejudykaty. Podnieść należy, że autor w części ogólnej (str. 27) wyraził pogląd, stosownie do którego preiudycjalność jest zależna nie od konstytutywnego czy deklaratywnego charakteru orzeczenia, lecz od zakresu działania normy kompetencyjnej.

Przy omawianiu postępowania w sprawach o uznanie za zmarłego lub stwierdzenie zgonu autor podejmuje kontrowersyjny w doktrynie problem wykładni art. 539 k.p.c. co do możliwości zmiany postanowienia stwierdzającego zgon w razie ustalenia innej chwili śmierci od przyjętej poprzednio w tym postanowieniu. Autor uznaje taką możliwość na podstawie wykładni logicznej i gramatycznej tegoż przepisu. Podziela jego stanowisko (str. 124).

Przedstawiając postępowanie o ubezwłasnowolnienie, autor ustosunkowuje się do spornego w teorii i w orzecznictwie problemu, czy osoba, która ma być ubezwłasnowolniona, jest legitymowana osobiście do złożenia takiego wniosku, a jeżeli została ubezwłasnowolniona, to czy jest legitymowana osobiście do złożenia wniosku o uchylenie ubezwłasnowolnienia. Autor daje odpowiedź pozytywną kierując się tym, że całe postępowanie jest przewidziane dla ochrony praw osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi.

Jeszcze jeden problem poruszył autor z zakresu postępowania o ubezwłasnowolnienie, a mianowicie dotyczący możliwości wznowienia postępowania o ubezwłasnowolnienie w związku z art. 524 i 559 k.p.c. Autor uznał, że art. 559 wyłącza możliwość wznowienia postępowania tylko w takim zakresie, w jakim to postanowienie może być uchylone lub zmienione na podstawie okoliczności, które powstały po jego uprawomocnieniu się. Stanowisko to należy uznać za trafne.

Ogólnie można uznać, że omawiana praca K. Korzama odpowiada tym założeniom, które autor sobie wytyczył. Będzie stanowiła dobry materiał pomocniczy dla dydaktyki i do badań naukowych. Będzie też stanowiła ważne źródło interpretacyjne dla

praktyki. Omawiana praca odpowiada potrzebom teorii i praktyki i stanowi istotny krok naprzód w teoretycznych badaniach z zakresu postępowania nieprocesowego.

Zbigniew Resich

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. UCHWAŁY PREZYDIUM NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Uchwała Prezydium NRA z dnia 6 grudnia 1984 r.

o szczegółowych zasadach i trybie postępowania Naczelnej Rady Adwokackiej, okręgowych rad adwokackich i zespołów adwokackich w indywidualnych sprawach adwokatów, należących do właściwości tych organów.

Na podstawie art. 58 pkt 3 i 59 ust. 3 prawa o adwokaturze oraz w związku z § 13 ust. 2 regulaminu działania organów adwokatury i organów izb adwokackich z dnia 2 października 1983 r., § 22 regulaminu z dnia 2 października 1983 r. w sprawie tworzenia, organizowania, funkcjonowania i rozwiązywania zespołów adwokackich oraz uczestniczenia w dochodzie zespołu oraz § 61 regulaminu z dnia 2 października 1982 r. w sprawie aplikacji adwokackiej i egzaminu adwokackiego stanowi się, co następuje:

§ 1

Uchwała niniejsza normuje postępowanie w sprawach:

- a) wpisów na listę adwokatów i aplikantów adwokackich (art. 65 p.o.a.),
- b) wniosków o wyznaczenie siedziby (§ 68 ust. 4 p.o.a.) w razie uprzedniego zaniechania jej wyznaczenia,
- c) przenoszenia siedzib (art. 70 i 71 p.o.a.),
- d) wniosków do Ministra Sprawiedliwości o wyrażenie zgody na wykonywanie zawodu adwokata indywidualnie (art. 4 ust. 3 p.o.a.),
- e) wniosków o przyjęcie do zespołów adwokackich i odwołań od uchwał zebrań zespołów adwokackich w tych sprawach (art. 18 ust. 2 p.o.a.),
- f) innych indywidualnych.

§ 2

Organy samorządu adwokackiego obowiązane są do przestrzegania terminów ustalonych w prawie o adwokaturze do załatwienia sprawy indywidualnej (art. 47 ust. 1 i art. 69 ust. 1 p.o.a.), a w sprawach, w których termin nie został określony w prawie o adwokaturze, do przestrzegania terminów przewidzianych w kodeksie postępowania administracyjnego (art. 35 § 1-3 k.p.a.).

§ 3

Postępowanie jest dwuinstancyjne.